

Aleg 1032

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1911.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w roku 1910 zostało wprawdzie załatwione w Komisji gospodarstwa krajowego podobnie jak analogiczne sprawozdania z r. 1909 i 1908, nie przyszło jednak pod obrady Wysokiego Sejmu. Przedkładając obecnie Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie o hodowli bydła za rok 1911, zaznacza przede wszystkim Wydział krajowy, że akcyę hodowlaną przy pomocy środków finansowych, dostarczonych przez kraj, państwo częściowo a powiaty prowadziły również w r. 1911 oba krajowe Towarzystwa rolnicze.

Zwyczajne subwencye krajowe i państwowe na cele hodowli bydła wynosiły w r. 1911 kwotę 379.784 kor. 05 hal., z czego na kraj przypada 141.784 kor. 05 hal., na rząd zaś 238.000 koron.

Z subwencji powyższych otrzymało c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie 249.066 kor. 60 hal., c. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie 130.717 kor. 39 halerzy.

Rachunki zużycia powyższych subwencji dołącza się do niniejszego sprawozdania jako **alegaty 1 i 2.**

Akcyę hodowlaną wspomnianych Towarzystw, która podobnie jak lat poprzednich poruszała się w ramach dotychczasowego programu, była w roku 1911 znacznie utrudnioną z powodu panującej w całym kraju zarazy pryszczycy.

Zaraza ta zadała całej hodowli w kraju niepowetowaną klęskę przez straty wynikłe skutkiem sporadycznego giniecia sztuk dorosłych i przez masowe padanie cieląt rodzących się w czasie panującej w danej oborze pryszczycy lub mających w tym czasie kilka tygodni wieku, ogromną redukcję mleczności u krów, trwającą niejednokrotnie przez cały szereg miesięcy już po ustaniu choroby i bardzo znaczne pogorszenie kondycyi całego materiału na dłuższy okres czasu. Wskutek

tej zarazy działalność obu Towarzystw w niektórych kierunkach musiała być znacznie ograniczoną a w niektórych zupełnie wstrzymaną.

W roku sprawozdawczym powstała w okręgu c. k. Towarzystwa gospodarskiego obora zarodowa pełnej krwi rasy Simental w Grabownicy, składająca się z 10 krów i jednego buhaja, w okręgu zaś c. k. Towarzystwa rolniczego obora rasy czerwonej polskiej w Korabnikach, złożona z 8 krów i jednego buhaja. Ponadto uzupełniło c. k. Towarzystwo gospodarskie oborę zarodową pełnej krwi rasy Simental w Zagwoździu przez zakupno 13 krów i jednego buhaja w Szwajcaryi oraz zakupiło 3 buhaje w Szwajcaryi dla obór w Horodyszczu, Wierzbnej i Kalnikowie.

Co do zasad zakładania obór, to Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wprowadził zmianę, ułatwiającą mniej zamożnym hodowcom nabycie dobrego materiału hodowlanego a nadto umożliwiającą zakładanie tymi samymi funduszami znaczniejszej ilości obór zarodowych pełnej krwi. Zmiana ta polega na tem, że w myśl umowy Komitetu ze Związkiem ziemian, udziela tenże hodowcom pożyczek w wysokości kosztów zakupna sztuk zarodowych, spłacalnych w przeciągu 6 lat w 20 ratach kwartalnych, z których pierwsza ma być płatną w rok po otrzymaniu pożyczki, a oprocentowanie opłaca Komitet z funduszu hodowlanego, tak, że hodowca otrzymuje kredyt bezprocentowy.

Sposób ten okazał się dobry, gdyż Komitet otrzymał znaczną ilość podań o założenie obór pełnej krwi rasy nizinnej na powyższych warunkach, niestety Komisya wybrana do przeprowadzenia zakupna tego bydła w Holandyi a później w Szwecyi nie mogła udać się tam z powodu panującej w obydwu krajach zarazy pryszczycy. Obór zarodowych pół krwi założył Komitet w 1911 roku osiem kosztem 22.280 koron.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie prócz tego, że założył oborę zarodową w Korabnikach, zakupił jeszcze jednego buhaja rasy czerwonej polskiej dla obory w Nawojowej i buhaja rasy Simental dla obory w Jedliczu. Wskutek tego, że c. k. Ministerstwo rolnictwa odmówiło pozwolenia na import z Holandyi materiału hodowlanego z powodu pryszczycy panującej także nągminnie w Holandyi i Niemczech, nie mógł Komitet założyć w roku 1911 żadnej nowej obory zarodowej nizinnej.

Ponieważ w wielu oborach znaczna ilość cieląt, które mogłyby być dobrym materiałem hodowlanym zostaje sprzedaną na rzeź i w ten sposób straconą dla hodowli, postanowił Komitet tytułem próby założyć cielęciarnię, do której mają być zakupywane cieliczki ras fryzyjskiej i czerwonej polskiej. Cieliczki te w wieku 2—4 tygodni, mają być wychowywane według instrukcyi Komitetu, a następnie odstanowione wskazanym buhajem, poczem Komitet ma prawo zakupić z pomiedzy nich wysokocielne według swego wyboru w cenie po 550 koron za sztukę. Szuki nie zakupione przez Komitet stają się własnością utrzymującego cielęciarnię. Gdyby jednak hodowca należycie i według wskazówek Komitetu cieląt nie wychowywał, zastrzega sobie Komitet prawo żądania zwrotu wartości cieląt przy zakupnie i wszelkich kosztów wraz z oprocentowaniem.

Na powyższych podstawach założono cielarnię w Korabnikach, złożoną z 4 cieliczek rasy fryzyjskiej i 5 czerwonej polskiej. Zakupno większej ilości cieliczek okazało się niemożliwym z powodu panującej pryszczycy. Skoro akcja ta powiedzie się, będzie miał Komitet w przyszłości źródło do nabywania dobrych krów, o które w dzisiejszych warunkach hodowlanych w kraju tak trudno.

W okręgu c. k. Towarzystwa gospodarskiego powstało w roku sprawozdawczym 10 nowych obór zarodowych gminnych, w okręgu zaś c. k. Towarzystwa rolniczego 2 obory.

Podobnie jak w oborach zarodowych wpłynęła pryszczycy także i w oborach gminnych na pogorszenie kondycyi, znaczne zmniejszenie mleczności i częsciowy ubytek sztuk.

Ogółem było w r. 1911 na terytoryum c. k. Towarzystwa rolniczego 11, w okręgu zaś Towarzystwa gospodarskiego 72 obór gminnych. Z obór założonych

przez Towarzystwo rolnicze najlepiej rozwijały się obory w Brzezowej, Warzycach, Lubli, Jaworniku, Streszycach, Kętach i Rychwałdku.

Odnosnie do rozwoju obór gminnych można zauważyć tę okoliczność, iż rozwój ich jest nierównomierny, co odnosi się zwłaszcza do wychowu młodzieży, a jakkolwiek wpływ tychże na rozwój hodowli jest pod wielu względami korzystny, to jednak osiągnięte rezultaty nie wszędzie odpowiadają stosunkowo znacznemu nakładowi kosztów i pracy. Z tego powodu postanowił Komitet ograniczyć tworzenie obór gminnych do miejscowości znajdujących się w wyjątkowo korzystnym położeniu pod względem doboru hodowców i warunków hodowlanych, a natomiast większą zwrócić uwagę na tworzenie i rozwój Związków hodowlanych włościańskich. Związków hodowlanych włościańskich założył Komitet w roku sprawozdawczym siedm, a mianowicie 4 rasy czerwonej polskiej w Limanowej, Kozach, Jaworniku i Gliniku oraz 3 rasy Bern-Simenthalskiej w Lubli, Korczynie i Brzostku.

Ogółem istnieje 17 Związków hodowlanych, z tych 14 rasy czerwonej polskiej i 3 rasy Bern-Simenthalskiej. Związki rozwijają się wogóle pomyślnie, jakkolwiek w roku 1911 warunki hodowlane były przeważnie niekorzystne, gdyż obok pryszczycy, w wielu okolicach posucha spowodowała dotkliwy brak paszy.

Dotychczas tworzone Związki hodowlane włościańskie w okolicach, stojących najwyżej pod względem ujednostajnienia typu bydła i warunków hodowlanych. Chcąc jednak przyjść z pomocą także okręgom, znajdującym się w warunkach mniej pod tym względem korzystnych, gdzie wszakże ludność miejscowa odczuwa potrzebę poprawy hodowli, postanowił Komitet tworzyć tymczasowe Związki hodowlane, przyjmując do nich materiał dobrze zbudowany i utrzymany, chociaż nie jednolity pod względem rasy i typowo nie wyrównany. W takich Związkach będzie zadaniem za pomocą typowych buhajów wpływać na ujednostajnienie i poprawę miejscowego bydła.

Premiowania bydła w obrębie Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie odbyły się dwa a mianowicie w Peczeniżynie i Prusach, w okręgu zaś krakowskiego Towarzystwa rolniczego odbyło się premiowań 30.

Kondycya bydła była mniej korzystną, jak w latach ubiegłych, co przypisać trzeba częściowemu brakowi paszy wskutek posuchy.

Premii za wzorowe budynki stajenne włościańskie rozdzielił Komitet Towarzystwa lwowskiego 3, z tych 2 po 100 koron, i jedną w wysokości 250 koron, zaś Komitet Towarzystwa krakowskiego 8, z tych 3 po 150 koron, 2 po 200 koron oraz jedną w kwocie 100 koron, jedną w kwocie 300 koron i jedną w kwocie 1000 koron.

Liczba stacyi buhajów w obrębie działalności c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie pozostała ta sama co w poprzednim roku t. j. 770, znaczne bowiem fundusze, wynoszące kwotę 184.531 koron wydało Towarzystwo na utrzymanie stacyi i wymianę buhajów.

W okręgu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie liczba stacyi buhajów zmniejszyła się z 484 na 467 a powodem tego było zmniejszenie się subwencji państwowej, przeznaczonej na popieranie chowu bydła

Przedstawiwszy w ogólnych zarysach działalność obu powyższych Komitetów na polu hodowlanem, szczegóły bowiem podały Komitety w ogłoszonych drukiem sprawozdaniach ze swoich czynności za r. 1911, przystępuje obecnie Wydział krajowy do złożenia sprawozdania z swojej działalności w zakresie hodowli bydła.

Jak lat poprzednich również i w roku 1911 akcyja Wydziału krajowego na polu podniesienia chowu bydła, odnosiła się głównie do wykonania ustawy hodowlanej.

Panująca w r. 1911 w całym kraju pryszczycy spowodowała, że ustawa hodowlana w wielu okolicach bądź w całości bądź w części nie mogła być wykonaną.

Według nadesłanych wykazów zalicencyonowano w 1911 roku tylko 7209 buhajów t. j. o 867 sztuk mniej niż w r. 1910. Ten ujemny wynik spowodowany został tem, iż w 19 okręgach z powodu pryszczycy licencyonowanie zupełnie się nie odbyło, w wielu zaś innych okręgach nie doprowadzono ze znacznej ilości gmin buhajów do licencyonowania z powodu zamkniętego wskutek szerzącej się pryszczycy obrotu bydła.

Ponadto wskutek panującej w zachodniej Galicyi posuchy i wywołanego przez to braku paszy, wielu włościan zmuszonych było sprzedać buhaje ponieważ nie mieli ich czem wyżywić. Co się tyczy jakości licecyonowanych buhajów, to znaczna część komisji stwierdza, iż jakość ich z każdym rokiem się poprawia, choć z drugiej strony nie brak również okolic, gdzie wskutek łagodnego stosowania przepisów ustawy hodowlanej przez władze powiatowe, komisje zmuszone są licecyonować sztuki o małej wartości hodowlanej, aby nie zostawiać tych okolic zupełnie bez buhajów licencyonowanych.

Podobnie jak lat poprzednich również i w roku sprawozdawczym liczba buhajów licencyonowanych jest niedostateczną w stosunku do liczby buhajów potrzebnych.

W myśl ustawy hodowlanej jeden buhaj licencyonowany ma przypadać na 80—100 krów i stanownych jałówek, czyli że w r. 1911 było potrzebnych 17191 buhajów licencyonowanych, ilość bowiem krów i stanownych jałówek w gminach wynosiła według spisu bydła, sporządzonego z końcem 1910 roku 1,719.085 sztuk.

Ponieważ w r. 1911 zalicencyonowano ogółem 7209 buhajów, przeto buhaje licencyonowane pokrywają nie całą połowę zapotrzebowania, a większa część krów i jałówek stanowią jest buhajami nielicencyonowanymi

Głównym powodem tego ujemnego wyniku licencyonowania oprócz pryszczycy, jest również podobnie jak lat poprzednich nie należyte przestrzeganie ze strony Zwierzchności gminnych i Żandarmeryi wykonywania, przez ludność przepisów ustawy hodowlanej a przede wszystkim brak zupełnej kontroli nad tem, czy krowy stanowiące są buhajami licencyonowanymi.

Że tak w istocie jest, tego dowodzą liczne sprawozdania komisji licencyonujących, jak niemniej i ten fakt, że dochód z grzywien za przekroczenia ustawy hodowlanej wynosił zaledwie 2298 kor. 17 gr. t. j. o 1673 kor. 07 gr. mniej niż w r. 1910.

Skoro tylko Wydział krajowy z sprawozdań komisji licencyonujących dowiedział się o podobnych faktach, bezwzględnie odnosił się do Wydziałów powiatowych i Starostw z wezwaniem, aby wydały energiczne polecenia podwładnym organom, by wykonywały ścisłą i pilną kontrolę w tym względzie.

Co się tyczy wykonania drugiej części ustawy hodowlanej w sprawie zapewnienia przez gminy dla użytku członków w drodze najmu lub kupna odpowiedniej, oznaczonej przez komisje ilości buhajów licencyonowanych, to akcja w tym kierunku w roku sprawozdawczym w stosunku do roku poprzedniego wykazuje rezultat ujemny.

Według przedłożonych wykazów było w 1911 roku 2674 buhajów gminnych t. j. buhajów przez gminy zapewnionych dla użytku członków, z czego 196 przypada na buhaje własne, a 2478 sztuk na najęte.

W porównaniu zatem z 1910 r. zmniejszyła się liczba buhajów gminnych o 388 sztuk.

Na ten ujemny rezultat oprócz przyczyn wyszczególnionych w zeszłorocznym sprawozdaniu, złożyła się głównie pryszczycza a w zachodniej Galicyi nadto posucha, wiele bowiem gmin mimo najlepszych chęci nie mogły zakupić buhajów z powodu ograniczenia obrotu zwierzętami, inne zaś nie zakupiły ich z powodu niemożności wyżywienia ich dla braku paszy. W poprzednim sprawozdaniu nadmieniliśmy już, że przymusowe dostarczenie gminom buhajów następuje w wielu wypadkach znaczne trudności, zdarza się bowiem często, że żaden hodowca nie chce wziąć buhaja na utrzymanie.

Wypadek ten miał miejsce w powiecie limanowskim i spowodował Wydział powiatowy, iż wystąpił z wnioskiem urządzenia stajni dla kilku buhajów w Limanowej. Według projektu stajnia ta złożona z 6 buhajów obsługiwałaby 4 gminy parafii limanowskiej, liczące razem przeszło 1200 krów. Z gmin tych jest bardzo dogodny dostęp do Limanowej, włościanie więc chętnie będą prowadzili tam krowy do stanowienia, niż po górach i drogach bardzo przykrych na przestrzyni nieraz 2—3 kilometrów, do stacyi buhaja, umieszczonej u prywatnego hodowcy.

Ponadto skoncentrowanie w ten sposób rozplodników w jednym miejscu będzie racjonalniejszym aniżeli rozmieszczanie ich u kilku hodowców, gdyż zapewni daleko lepszy nadzór i kontrolę zarówno nad utrzymaniem i żywieniem buhajów, jak i nad stanowieniem doprowadzonych krów, zmniejszy koszt utrzymania rozplodników i ryzyko ich zdrowia, wreszcie zapewni odpowiedni wybór buhajów.

Wydział krajowy uznając doniosłe znaczenie, jakie projekt ten może mieć dla sprawy podniesienia hodowli bydła włościańskiego, czego dowodem są Węgry, gdzie tego rodzaju urządzenia wydają bardzo dobre rezultaty, uchwalił na prośbę Wydziału powiatowego w Limanowej, popartej gorąco przez Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego, udzielić temuż powiatowi z reszty funduszu z r. 1907 przeznaczonego na podniesienie hodowli bydła mięsnego, subwencję w kwocie 7000 koron na koszt budowy stajni, z tem, że grunt dostarczy bezpłatnie powiat.

Zarządzenie to odpowiada w zupełności uchwale sejmowej komisji gospodarstwa krajowego, która załatwiając sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1909, wezwała Wydział krajowy, aby wspomnianego funduszu użył na pomnożenie stacyi buhajów.

Koszt utrzymania tych buhajów mają być pokrywane z zasiłków okręgowego Towarzystwa rolniczego, Rady powiatowej, interesowanych gmin oraz z zasiłków Wydziału krajowego z funduszu traktatowego po 180 koron na jednego buhaja. Skoro urządzenie to w naszych warunkach okaże się rzeczywiście praktycznym, poda Wydział krajowy wiadomość o niem Wydziałom powiatowym, aby mogły w miarę stosunków miejscowych podobne urządzenia zaprowadzić w swoich powiatach.

Aby mieć zupełny obraz ile buhajów licencyonowanych było zapewnionych przez cały rok dla użytku właścicieli krów, należy doliczyć do buhajów gminnych, buhaje powiatowe oraz buhaje na stacyach, utworzonych przez oba krajowe Towarzystwa rolnicze ze zwyczajnych subwencji oraz przez Wydział krajowy z subwencji traktatowych.

W r. 1911 było buhajów	gminnych	2674
" " " " "	powiatowych	74
" " " " "	stacyjnych obu powyżej wymie-	
	nionych kategori	1390
	<u>Razem</u>	<u>4138</u>

sztuk, czyli, że buhaje zapewnione stanowiły zaledwie 24% ogółu buhajów potrzebnych. W jakim stosunku powyższa ogólna cyfra wymienionych buhajów rozpada się na poszczególne powiaty, to podaje **alegat 3**.

W zeszłorocznem sprawozdaniu zaznaczyliśmy już, że c. k. Ministerstwo rolnictwa zgodnie z zapatrywaniem sejmowej Komisji gospodarstwa krajowego przeznaczyło kwotę 120000 koron z funduszu traktatowego na zakupno, utrzymanie i premiowanie buhajów licencyonowanych a zarazem podaliśmy zasady na jakich zakupno tych buhajów będzie się opierać.

Z funduszu tego zakupiono 135 buhajów na okręg Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie a 49 na okręg Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Ponieważ z kwoty 120000 koron przeznaczonej na pokrycie kosztów komisji zakupna buhajów, pozostało zaoszczędzenie w kwocie 10000 kor., przeto za zezwoleniem c. k. Ministerstwa rolnictwa zostanie użyta ta kwota na akcyę tępienia gruźlicy u bydła rogatego. Na rok 1912 została przeznaczoną przez c. k. Ministerstwo rolnictwa na zakupno buhajów również kwota 120.000 koron.

Celem ułatwienia gminom nabywania buhajów, istnieje utworzony przez W. Sejm stały fundusz hodowlany w wysokości 150.000 koron, z którego udziela się gminom lub powiatom bezprocentowych pożyczek na zakupno buhajów.

Według zamknięcia rachunkowego za r. 1911 okazuje się, że fundusz ten z końcem 1911 r. wynosił kwotę 154159 kor. 50 gr. z czego na lokację w Banku krajowym przypada kwota 20013 kor. na pożyczki zaś kwota 134146 kor. 50 gr.

W ciągu roku 1911 zaciągnęły z tego funduszu pożyczki następujące powiaty i gminy: mielecki, drohobycki, bialski i gorlicki po 10000 koron, chrzanowski 12.000 koron, tarnobrzeski 6.000 koron, nowosądecki 24.000 koron, gmina Skala powiat Borszczów 700 koron, Trościaniec powiat Żydaczów 300 koron, Tejsarów powiat Żydaczów 800 koron i Ciężkowice powiat Grybów 500 koron. Rok 1911 wykazuje więc pod tym względem jeszcze pomyślniejsze rezultaty od poprzednich, co świadczy, iż pod wpływem usilnych starań Wydziału krajowego wzrasta coraz większe zainteresowanie się odnośnych czynników sprawą podniesienia hodowli bydła.

W zeszłorocznem sprawozdaniu zaznaczył Wydział krajowy, że odniósł się do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie dodatkowej subwencji w kwocie 4000 koron na częściowe pokrycie przekroczenia kosztów komisji licencyjonujących w r. 1910. Przychylając się do naszej prośby udzieliło c. k. Ministerstwo rolnictwa powyższą subwencyę, a zarazem wyasygnowało na częściowe pokrycie kosztów komisji licencyjonujących w r. 1912 zasilek w kwocie 16000 koron odpowiadający połowie kredytu preliminowanego na ten cel w budżecie krajowym na r. 1912. Według zamknięcia rachunkowego wydano w r. 1911 na koszt komisji licencyjonujących kwotę 28367 koron t. j. o 867 koron więcej od kredytu 27500 koron wstawionego na pokrycie powyższych wydatków do budżetu na r. 1911. Odnośnie do wykonania ustawy hodowlanej w r. 1911, należy zauważyć, że jakkolwiek wyniki w porównaniu z 1910 r. przedstawiają się jako ujemne, to w rzeczywistości jednak gdy się uwzględni trudne warunki, wywołane pryszczycą i posuchą, wśród jakich, ustawa ta musiała być wykonywana, nie można nie uznać ich w ogólności w danych warunkach za dość pomyślne. Jak wyżej zaznaczyliśmy czynności Wydziału krajowego na polu hodowlanej nie ograniczały się również w r. 1911 wyłącznie do wykonania ustawy hodowlanej, lecz obejmowały podobnie jak lat poprzednich szereg innych akcji.

Z przeprowadzenia tych akcji składa Wydział krajowy następujące sprawozdanie.

Akcya zaopatrzenia targowic zwierzęcych w wagi pomostowe.

W dalszym ciągu akcji, zdążającej do zaopatrzenia wszystkich targowic zwierzęcych naszego kraju w wagi pomostowe, przedstawionej szczegółowo w sprawozdaniu z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1910, udzielono w r. 1911 na ten cel 3% pożyczek z funduszu dla przemysłu rolniczego następującym miejscowościom:

Powiat: Bohorodczany, gminie: Rosulna w kwocie 1000 K.,
powiat: Borszczów, gminie: Ujście biskupie w kwocie 400 koron,
powiat: Przeworsk, gminie: Przeworsk w kwocie 2000 koron.

Nadto wskutek interwencji Wydziału krajowego zaopatrzyły się w wagi pomostowe własnym kosztem następujące miejscowości:

Powiat: Kałusz, gmina: Kałusz, powiat: Trembowla, gmina: Trembowla, powiat: Zaleszczyki, gmina: Tłuste.

Wydział krajowy sprawy tej nie spuści i nadal z oka i wszystkim gminom, mającym zamiar nabycia wagi pomostowej, przyjdzie z pomocą w formie pożyczki 3% z funduszu dla przemysłu rolniczego.

Akcyja tępienia gruźlicy u bydła rogatego.

Z uwagi na podniesione już w poprzednich sprawozdaniach wątpliwości i trudności, nasuwające się przy stosowaniu metody Banga w znacznej ilości obór, wpływające ujemnie na wyniki akcyji tępienia gruźlicy u bydła rogatego w tych oborach, a powodujące pewne zachwianie wiary w skuteczność tej metody u przeważnej ilości hodowców, Wydział krajowy postanowił zastąpić ją na próbę t. zw. metodą Ostertaga, stosowaną na większą skalę w Niemczech od szeregu lat, a polegającą na dokładnem klinicznem badaniu sztuk podejrzanych o gruźlicę, uzupełnionem badaniem bakteryologicznem ich wydzielin i wydalin.

Wypracowany przez krajowego lekarza weterynaryjnego tymczasowy program akcyji, oparty na tych zasadach, został przedyskutowany i przyjęty w całości przez ankietę zwołaną w tym celu z inicjatywy Wydziału krajowego przez Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego i przez krajową Komisję dla spraw rolniczych.

Program ten zatwierdziło również c. k. Ministerstwo rolnictwa, przeznaczając na jego przeprowadzenie zasiłek państwowy na r. 1912 w kwocie 7000 K. t. j. o 2000 K. wyższy od dotychczas przyznawanych zasiłków, pod warunkiem, że Wysoki Sejm w budżecie na rok 1913 przeznaczy na ten cel również kwotę 7000 koron.

To zwiększenie funduszków potrzebne jest na pokrycie wydatków związanych z badaniem bakteryologicznem wydzielin i wydalin sztuk podejrzanych, którego podjęli się na zachodnią część kraju Dr Julian Nowak, profesor wszechnicy jagiellońskiej, a na wschodnią Dr. Kazimierz Panek, profesor akademii weterynaryjnej we Lwowie, pod warunkiem, że Wydział krajowy przydzieli im fachowe siły pomocnicze.

Nadto oba Komitety krajowych Towarzystw rolniczych zgodziły się, aby właściciele obór zarodowych uiszczali na rzecz krajowego funduszu tępienia gruźlicy u bydła rogatego po 50 h. od każdej badanej sztuki, którą to kwotę przeznaczy Wydział krajowy na pokrycie wyżej wspomnianych wydatków.

Wreszcie uzyskał Wydział krajowy zatwierdzenie Rządu co do przeznaczania kwoty 10 000 kor. zaoszczędzonej w r. 1910 z funduszków traktatowych, na przystosowanie zakładów Profesorów: Dr. Nowaka i Dr. Panka do wspomnianych badań i na zakupno potrzebnych przyrządów i naczyń.

Załatwienie powyższych spraw jest w toku, a o wynikach rokowań z obu wspomnianymi badaczami, jakoteż o wynikach zamierzonej i częściowo na próbę wprowadzonej już w życie akcyji zda Wydział krajowy sprawę w następnym roku.

Akcyja zwalczania ronienia zakaźnego u krów.

W roku sprawozdawczym przeprowadzano w dalszym ciągu próby i doświadczenia, mające na celu zwalczanie ronienia zakaźnego u krów, a to według programu podanego w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego.

Doświadczenia powyższe cieszą się życzliwem przyjęciem i uznaniem ze strony hodowców, albowiem zdołały w oborach objętych akcyją, albo zupełnie wstrzymać dalsze ronienia, albo przynajmniej ograniczyć ich ilość do minimalnych rozmiarów.

Niestety fundusz przeznaczony na ten cel w budżecie na rok 1912 okazał się nie wystarczającym, albowiem licznym zgłoszeniom o ratowanie zagrożonych obór musiał Wydział krajowy odmawiać z powodu, iż już z końcem czerwca fundusze na wspomnianą akcyję zostały w zupełności wyczerpane.

To też Wydział krajowy przychodzi do Wysokiego Sejmu z wnioskiem o zwiększenie wspomnianego funduszu w budżecie na r. 1913 do kwoty 3000 K.

Szczegółowe wyniki doświadczeń, których jeszcze nie ukończono, zostaną podane w następnym sprawozdaniu.

Podwyższenie opłat za oględziny zwierząt i mięsa.

W zeszłorocznym sprawozdaniu wspomnieliśmy, że Wydział powiatowy w Krakowie memoryałem z 25. marca 1910 L. 803 odniósł się do c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego z prośbą o podwyższenie maksymalnych taryf, pobieranych przez gminy naszego kraju na zasadzie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1888 (Dz. u. kr. Nr. 74 i 76) za oględziny zwierząt i mięsa przed i po rzezi i przed wydaniem paszportów. Wydział krajowy wezwał okólnikiem z dnia 27. kwietnia 1910 L. 46036 wszystkie Wydziały powiatowe do przedłożenia oświadczeń w tej sprawie.

Przeważna ilość Wydziałów powiatowych uznała obecne taksy za oględziny za nieodpowiadające obecnym stosunkom i za niewystarczające wobec ogólnej drożyzny i większych wymagań życiowych, na pokrycie plac gminnych oglądaczy bydła i mięsa, skutkiem czego wiele gmin wiejskich pobiera wbrew obowiązującym przepisom bezprawnie większe taksy, a niektóre gminy miejskie, utrzymujące fachowych oglądaczy mięsa (lekarzy weterenaryjnych) nie są w możności zapewnić im z pobieranych taks należytej egzystencji i część ich poborów pokrywają z innych funduszków. Zarządzone przez Wydział krajowy dochodzenia wykazały z drugiej strony, że w wielu większych gminach miejskich dochód roczny, uzyskany z wspomnianych taks nie tylko wystarcza na pokrycie plac nawet fachowych oglądaczy mięsa, ale służy niejednokrotnie na pokrycie innych wydatków gminy, nie mających nic wspólnego z oględzinami bydła i mięsa.

Wysokość dochodu gmin z pobieranych taks za oględziny bydła i mięsa zależy od większego, lub mniejszego zapotrzebowania mięsa w danej okolicy, od silniejszego, lub słabszego obrotu targowego zwierzętami domowymi, względnie od wywozu zwierząt, lub mięsa do większych miejsc zbytu.

Z powyższego przedstawienia wynika, że o ile chodzi o utrzymanie równowagi budżetowej gmin, taksy powyższe nie mogą i nie powinny być we wszystkich gminach jednakowe, że zatem powinno się ustanowić pewne maksimum, wyższe niż dotychczas, że jednak z owych najwyższych taryf powinny korzystać tylko gminy mniejsze, które z dotychczasowych dochodów za oględziny zwierząt i mięsa nie są w stanie pokryć wydatków na utrzymanie oglądaczy bydła, plomb, druków, pieczęci i t. p.

Według obowiązujących dotychczas postanowień §. 28. rozp. c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1888 (Dz. u. kr. Nr. 74), wysokość taksy może co najwyżej wynosić za oględziny jednej sztuki przed i po rzezi:

- 1) bydła rzeźnego (wołów, krów, jałówek i buhajów) po 40 hal.,
- 2) zwierząt kluciem zabijanych (cieląt, kóz, owiec i świń) po 20 hal.,
- 3) za oględziny mięsa sprowadzonego do gminy (ćwiartek, połówek lub całych zwierząt) od każdej sztuki po 8 hal.

Według postanowień §. 8. rozp. c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1888 (Dz. u. kr. Nr. 76), opłata za oględziny przed wydaniem paszportu nie może przekraczać następującej maksymalnej wysokości, a to:

- a) za każdą sztukę bydła (wołów, buhajów, krów i koni) po 8 hal.,
- b) za każdą sztukę cieląt, świń, jagniąt, baranów, skopów, kóz i owiec, aż do 50 sztuk po 4 hal., za każdą dalszą sztukę po 2 hal.

Do należytości tych mogą nadto doliczać gminy po 2 hal., za każdy blankiet paszportowy.

Taryfy powyższe należałoby zdaniem Wydziału krajowego i sejmowej Komisji gospodarstwa krajowego, wyrażonem w jej sprawozdaniu z dnia 7-go

lutego 1912 roku, L. s. 9833/1912, jakoteż w myśl opinii c. k. Namiestnictwa we Lwowie i znacznej większości Wydziałów powiatowych podwyższyć w następujący sposób :

I. Za oględziny bydła przeznaczonego na rzeź :

- a) wołów, buhajów, krów i jałówek do kwoty 80 hal. od sztuki,
- b) cieląt, świń, owiec i kóz do kwoty 40 hal. od sztuki,
- c) za oględziny sprowadzonych do gminy (jako mięso) zwierząt zabitych całych, lub w połówkach i ćwiartkach do kwoty 20 hal. od sztuki.

II. Za oględziny zwierząt przed wydaniem paszportu :

- a) koni, wołów, buhajów, krów i jałówek do kwoty 16 hal. od sztuki,
- b) świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt do kwoty 4 hal. od sztuki bez względu na ilość oglądanych danych zwierząt.

Podnieść w końcu należy, że wprawdzie pobieranie dotychczasowych taks za oględziny zwierząt i mięsa opierało się na wyż powołanem rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa, wydanem w porozumieniu z Wydziałem krajowym, że jednak w myśl orzeczenia Trybunału administracyjnego z dnia 2. listopada 1889 L. 8655 ustanawianie, względnie zmiana opłat za oględziny zwierząt przed wydaniem paszportów i za dokonanie oględzin zwierząt przed i po rzezi nastąpić może tylko w drodze ustawy krajowej, lub uchwały sejmowej, podlegającej Najwyższej sankcyi.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy przedkłada następujące wnioski :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie podniesienia hodowli bydła w roku 1911.

II. Sejm postanawia, że: 1) Pokrycie wydatków wynikających z oględzin zwierząt przed i po rzezi, t. j. na wynagrodzenie oglądacza bydła i tegoż zastępcy, druków na prowadzenie protokołu oględzin i certyfikatów wywozu mięsa, oraz na sprawienie przyrządu do plombowania mięsa, względnie pieczęci i farby, ma gmina prawo na podstawie należycie ogłoszonej uchwały Rady gminnej, zatwierdzanej każdorazowo na przeciąg jednego roku przez Wydział powiatowy, względnie we Lwowie i w Krakowie na podstawie uchwały Rady miejskiej pobierać takse oględzin. Wysokość taksy może co najwyżej wynosić za oględziny jednej sztuki:

- a) bydła rzeźnego (wołów, krów, jałówek i buhajów), oraz koni po 80 hal.,
- b) świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 40 hal.,
- c) za oględziny sprowadzonych do gminy w stanie zabitym zwierząt całych lub w połówkach i ćwiartkach od każdej sztuki po 20 hal.

2) Za oględziny zwierząt przed wydaniem paszportów winien właściciel zwierzęcia złożyć w kasie gminnej opłatę. Wysokość tej opłaty uchwali każdorazowo na przeciąg jednego roku Rada gminna, a po zatwierdzeniu jej przez Wydział powiatowy winna ją Zwierzchność gminna należycie ogłosić.

We Lwowie i w Krakowie wysokość tej opłaty ustanawia Rada miejska. Opłata ta nie może przekraczać następującej maksymalnej wysokości, a to :

- a) za każdą sztukę bydła rogatego (wołów, buhajów, krów i jałówek), jakoteż koni po 16 hal.,

b) za każdą sztukę świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 4 hal., bez względu na ilość oglądanych zwierząt.

Nadto przysługuje gminie prawo pobierania należności za blankiety paszportowe w wysokości ustanawianej każdnocześnie przez c. k. Namiestnictwo.

3) Dochody gminy uzyskane z opłat za oględziny zwierząt przed i po rzezi i przed wydaniem paszportów mają być obracane tylko na wydatki wynikające z tych oględzin, a nie mogą być bezwarunkowo obracane na pokrycie innych wydatków, nie mających z oględzinami zwierząt żadnego związku.

4) Gminy małe, ubogie, o słabym obrocie handlowym zwierzętami domowymi i mięsem, nie posiadające rzeźni prywatnych, ani publicznych powinny się w miarę możliwości łączyć z sąsiednimi gminami celem utrzymania wspólnego oglądacza bydła, a dopiero wtedy gdy to się okaże niemożliwym, względnie gdy z dotychczasowych dochodów nie mogą bezwarunkowo utrzymać własnego oglądacza bydła, mogą starać się o powzięcie uchwały Rady gminnej celem podwyższenia dotychczasowych taks za oględziny.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Adam Gołuchowski w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Tadeusz Pilat w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału krajowego do LW. 132.887/1912

**Sprawozdanie rachunkowe Komitetu c. k. Towarzystwa
gospodarskiego we Lwowie**
z użycia subwencji państwowej i krajowej na podniesienie chowu bydła
za rok 1911.

L.	P r z y c h ó d	K	h
1	Przeniesiona reszta kasowa z roku 1910	15.983	46
2	Pobrane subwencye za rok 1911:		
	a) na cele ogólne:		
	1. z funduszków państwowych 156.000 K. — h		
	2. „ „ krajowych 66 666 „ 66 „	222.666	66
	b) na obory zarodowe gminne za rok 1911	20.000	—
	c) na utrzymanie instruktora za rok 1911	4.000	—
	d) na utrzymanie weterynarza za rok 1911	2.400	—
3	Zasiłki Wydziałów Rad powiat. i Rad Oddziałów Tow. na koszta założenia obór zarodowych gminnych	13.000	—
4	Zasiłek Wydziału Rady pow. w Kołomyi na uzupełnienie obory zarodowej gminnej w Myszynie	1.500	—
5	Dochód z powodu zmiany 9 buhajów w subw. oborach zarodowych pełnej i pół krwi	3.827	75
6	Dochód za bydło z subwencyjnych obór zarodowych gminnych:		
	a) za 14 buhajków i 4 jałówek odcho- wanych w oborach 6.222 K 17 h		
	b) za 29 krów i 3 jałówki wybrakowane 7.678 „ 37 „		
	c) za 20 buhajów starych i wybrako- wanych 9.060 „ 06 „	22.960	60
7	Dochód ze sprzedaży 244 buhajów ze stacyi subwencyj- nych	94.316	79
8	Dochód z tytułu zwrotu kosztów szczepie- nia bydła tuberkuliną 113 K 60 h		
9	Dochód z tytułu zwrotu za księgi rodo- wodowe dla obór zarod. i różne po- mniejsze 76 „ 36 „	189	96
	Suma przychodu	400.855	22

L.	R o z c h ó d	K	h
1	Na dalsze zakładanie i uzupełnienie obór zarodowych pełnej i pół krwi	40.190	28
2	Na dalsze zakładanie i uzupełnienie obór zarodowych gminnych:		
	a) na zakupno krów i jałówek	84.314 K 11 h	
	b) " " buhajów pełnej krwi	30.286 " 62 "	73
3	Na zakupno buhajów pół krwi na stacye subwencyjne	108.037 K 41 h	
4	Na utrzymanie stacyi buhajów dla krów włościańskich	76.472 " 95 "	36
5	Na wychów jałownika na połoninach wydzierżawionych	1.012	19
6	Na premiowanie bydła włościańskiego na wystawach przeglądowych	1.356	—
7	Na premiowanie wzorowych stajen włościańskich na bydło	450	—
8	Na koszta badania stosunków hodowlanych	1.116	44
9	Na koszta szczepienia bydła tuberkuliną w oborach zarodowych	420	66
10	Na koszta utrzymania:		
	a) instruktora	8.064 K 74 h	
	b) weterynarza	6.661 " 10 "	84
11	Na koszta kontroli i administracji:		
	a) płace, dyurna i remuneracye	22.250 K — h	
	b) koszta podróży i diety	6.156 " 29 "	29
	c) najem lokalu, opał i oświetlenie	1.241 K 40 h	
	d) druki i przybory kancelaryjne	1.185 " 97 "	
	e) opłaty pocztowe, telegramy i różne	851 " 17 "	54
12	Na wydatki nadzwyczajne i nieprzewidziane	982	64
13	Wydano w drodze „Virement“ do rach. subw. „na kontrolę dzielności użytkowej bydła“ na częściowe pokrycie niedoboru kasowego z końcem roku 1911	9.500	—
	Suma rozchodu	400.549	97
	Reszta kasowa z końcem roku 1911	305	25
	Zgodnie z sumą przychodu	400.855	22

Alegat 2. do sprawozdania Wydziału krajowego do LW. 132.887/1912.

Sprawozdanie rachunkowe Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie

z użycia subwencji państwowej i krajowej na podniesienie chowu bydła
za rok 1911.

Subwencja na podniesienie chowu bydła rogatego.		Dochód		Różchód	
		K	h	K	h
1	Zasiłek państwowy	82.000	—		
2	„ krajowy	33 333	34		
3	„ na instruktora hodowli	4.000	—		
4	„ „ zakładanie obór gminnych	10.000	—		
5	Zwroty dyet weterynarza i kosztów szczepienia	1.384	05		
6	Niedobór z roku 1910			11.584	69
7	Zakładanie i kompletowanie obór zarodowych czerwonego bydła polskiego			1.065	00
8	Zakładanie i kompletowanie obór zarodowych ras zagranicznych i pośrednictwo w imporcie bydła			4.171	26
9	Zakładanie obór gminnych			15.555	17
10	Premiowanie obór gminnych			2.480	—
11	Zakupno buhajów do obór prywatnych czerwonego bydła polskiego			800	—
12	Subwencyonowanie buhajów związkowych			4.515	—
13	Subwencja hodowlana dla Towarzystw rolniczych okręgowych na kupno buhajów			25.895	80
14	Premiowanie bydła włościańskiego			12.665	50
15	Zasiłek dla Związków hodowlanych			10.000	—
16	„ dla Tow. roln. okręg. na instruktora hodowli			200	—
17	Remuneracja weterynarza Towarzystwa i wydatki połączone ze szczepieniem tuberkuliną			4.855	65
18	Płace urzędników			15.175	—
19	Ubezpieczenie urzędników			1.303	24
20	Koszta podróży i delegacyi			9.923	07
21	Udział w ogólnych kosztach administracyjnych			10.346	64
22	Wydawnictwa hodowlane			76	92
23	Różne drobne wydatki			301	47
	Saldo z dniem 31. grudnia 1911	197	02		
		130.914	41	130.914	41

Alegat 3. do sprawozdania Wydziału krajowego do LW. 132.887/1912.

WYKAZ

buhajów licencyonowanych, potrzebnych, gminnych, powiatowych i na stacyach Towarzystw rolniczych za r. 1911.

L. porz.	Powiat	Buhaje gminne				Buhaje powiatowe	Buhaje na stacyach Towarzystw rolniczych	Buhaje zapewnione przez gminy, powiaty i Towarzystwa rolnicze	Buhaje licencyonowane	Liczba buhajów potrzebnych
		własne	najęte	najęte na obszarach dworskich	Razem					
1	Biała	2	119	4	121	4	37	162	127	212
2	Bóbrka	—	—	—	—	—	12	12	68	188
3	Bochnia	5	10	7	15	—	51	66	122	292
4	Bohorodczany	—	46	4	46	—	1	47	53	117
5	Borszczów	1	52	32	53	—	15	68	69	95
6	Brody	5	—	—	5	—	6	11	206	317
7	Brzesko	12	230	15	242	—	19	261	221	292
8	Brzeżany	niepodano dat				—	16	16	82	185
9	Brzozów	—	—	—	—	—	12	12	—	251
10	Buczacz	3	5	1	8	—	12	20	127	212
11	Chrzanów	—	7	—	7	—	—	7	41	158
12	Cieszanów	3	—	—	3	—	20	23	47	234
13	Czortków	—	—	—	—	—	12	12	—	119
14	Dąbrowa	—	31	1	31	—	28	59	149	229
15	Dobromil	1	—	—	1	—	10	11	42	229
16	Dolina	10	—	—	10	—	28	38	88	242
17	Drohobycz	2	69	—	71	7	23	101	234	372
18	Gorlice	nie podano dat				—	23	23	74	315
19	Gródek	—	—	—	—	—	25	26	20	174
20	Grybów	—	—	—	—	—	16	16	64	178
21	Horodenka	5	5	5	10	—	3	13	10	101
22	Husiatyn	—	82	—	82	—	4	86	82	161
23	Jarosław	—	—	—	—	—	20	20	18	330
24	Jasło	2	141	17	143	—	47	190	227	358
25	Jaworów	15	—	—	15	—	27	42	43	243
26	Kalusz	4	—	—	4	—	16	20	115	211
27	Kamionka	13	75	23	88	—	24	112	115	247
28	Kolbuszowa	1	36	5	37	—	3	40	64	281
29	Kołomyja	12	30	—	42	—	19	80	220	209
30	Kosów	3	—	—	3	3	9	15	89	153
31	Kraków	—	22	2	22	—	14	36	82	173

L. porz.	Powiat	Buhaje gminne				Buhaje powiatowe	Buhaje na stacjach Towarzystw rolniczych	Buhaje zapewnione przez gminy, powiaty i Towarzystwa rolnicze	Buhaje licencyonowane	Liczba buhajów potrzebnych
		własne	najęte	najęte na obszarach dworskich	Razem					
32	Krosno	—	—	—	—	—	12	12	79	273
33	Limanowa	—	1	—	1	—	9	10	168	273
34	Lisko	—	—	—	—	—	18	18	88	335
35	Lwów	nie podano dat				—	31	31	—	355
36	Łańcut	5	56	5	61	—	16	77	102	462
37	Mielec	1	21	—	22	—	14	36	117	245
38	Mościska	1	—	—	1	—	18	19	180	221
39	Myślenice	—	—	—	—	—	12	12	158	334
40	Nadwórna	—	43	2	43	—	34	77	77	152
41	Nisku	—	—	—	—	—	—	—	18	209
42	Nowy Sącz	2	19	3	21	6	55	82	141	350
43	Nowy Targ	2	142	—	144	10	23	177	265	343
44	Pilzno	—	—	—	—	—	19	19	76	186
45	Podhajce	nie podano dat				—	7	7	74	160
46	Przemyśl	2	5	—	7	15	20	42	42	292
47	Przemyślany	—	—	—	—	—	20	20	77	187
48	Rawa	2	—	—	—	—	9	9	56	224
49	Rohatyn	2	148	2	150	2	20	172	150	256
50	Ropczyce	—	—	—	—	—	20	20	53	243
51	Rudki	nie podano dat				—	22	22	32	191
52	Rzeszów	—	—	—	—	—	42	42	90	463
53	Sambor	1	—	—	1	—	19	20	106	263
54	Sanok	7	142	24	149	—	27	176	163	320
55	Skalał	—	—	—	—	—	3	3	—	168
56	Śniatyn	—	—	—	—	—	13	13	49	106
57	Sokal	7	106	25	113	—	30	143	113	189
58	Stanisławów	2	31	4	33	8	36	77	100	208
59	Stary Sambor	—	—	—	—	—	8	8	37	191
60	Stryj	1	102	4	103	—	25	128	148	251
61	Tarnobrzeg	7	45	5	52	—	9	61	118	212
62	Tarnopol	11	109	37	120	—	20	140	119	214
63	Tarnów	—	211	21	211	—	38	249	211	260
64	Tlumacz	—	—	—	—	—	40	40	—	189
65	Trembowła	—	32	1	32	—	4	36	84	127
66	Turka	—	106	9	106	—	8	114	106	286
67	Wadowice	—	—	—	—	—	14	14	143	246
68	Wieliczka	—	153	15	153	—	25	178	153	254
69	Zaleszczyki	—	—	—	—	—	3	3	52	73
70	Zbaraż	—	31	8	31	—	10	41	31	131
71	Złoczów	1	—	—	—	—	22	22	163	304
72	Żółkiew	41	13	5	54	—	16	70	128	236
73	Żydaczów	2	104	—	106	—	29	135	106	168
74	Żywiec	—	—	—	—	—	9	9	137	365